

Sygn. akt I C 2462/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Niemczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy M. K.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 roku w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. R. kwotę 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7.07.2014 roku do dnia 31.12.2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.272,33 zł (tysiąc dwieście siedemdziesiąt dwa złote i 33/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2462/15

UZASADNIENIE

Powódka A. R., reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła pozew przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 3.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07.07.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, ból, cierpienie fizyczne i psychiczne. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 17.12.2013 roku doszło do kolizji drogowej, w której powódka będąca pasażerką pojazdu doznała obrażeń ciała. Sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu.

U powódki stwierdzono uraz biczowy odcinka szyjnego kręgosłupa.

Powódka pismem z dnia 06.06.2014 r zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia. Pozwany przyznał jej zadośćuczynienie w kwocie 2.500,00 zł. Po przyznaniu tego świadczenia pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanego o dokonanie dopłaty na rzecz powódki w wysokości 3.500,00 zł, która to kwota będzie odzwierciedlać całość negatywnych przeżyć i skutków kolizji drogowej. W odpowiedzi pozwany wskazał, że dotychczas wypłacona

kwota stanowi całkowite zaspokojenie roszczeń powódki, a dochodzenie dodatkowej kwoty pieniężnej pozbawione jest jakichkolwiek podstaw.

Powódka podała, że na skutek kolizji drogowej została pozbawiona możliwości normalnego funkcjonowania w okresie rekonwalescencji i później. Po kolizji zmuszona była do leżenia w łóżku i korzystania z pomocy osób trzecich. Jej stan wynikał z pourazowego bólu głowy, kręgosłupa na poziomie szyi i barków, a także drętwienia palców dłoni. Poszkodowana zmuszona była do noszenia usztywniającego gorsetu, który wpływał na swobodę poruszania się i wykonywania jakichkolwiek czynności. Ból na poziomie szyi i barków oraz problemy z drętwieniem dłoni nie ustały. Powódka miała problemy ze snem. A. R. z zawodu jest terapeutką, który to zawód wymaga dużej sprawności organizmu. Obecnie powódka nie posiada warunków do wykonywania czynności zawodowych jakie miała wcześniej.

Poza tym powódka wskutek przebywania na wielomiesięcznym zwolnieniu lekarskim otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę i w chwili obecnej jest osobą bezrobotną. Jej standard życia uległ zatem znacznemu obniżeniu, co również winno być wzięte pod uwagę przy orzekaniu należnego zadośćuczynienia.

Poza tym powódka po kolizji zaczęła mieć problemy z poruszaniem się samochodem i do dnia dzisiejszego odczuwa lek przed zbliżającym się, bądź przejeżdżającym obok niej autem, boi się również podróżować i kierować autem.

Wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 2.500,00 zł nie rekompensuje doznanych przez powódkę krzywd, bólu, cierpienia fizycznego i psychicznego, a zasądzenie kwoty 3.500,00 zł na jej rzecz spełni swój charakter kompensacyjny i będzie dla niej ekonomicznie odczuwalne.

Powódka wskazała, że dochodzi zapłaty odsetek uwzględniających obowiązek wypłaty zadośćuczynienia w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

W piśmie złożonym dnia 28.11.2016 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu domagając się zapłaty dodatkowej kwoty 2.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty (k. 94).

Pozwany (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 34 – 36).

Wskazał, że kwestionuje powództwo co do zasady, albowiem powódka nie dostarczyła przekonujących dowodów potwierdzających odpowiedzialność pozwanego, a tylko prawomocny wyrok skazujący sądu karnego miałby dla pozwanego charakter wiążący. Powódka nie udowodniła odpowiedzialności kierowcy ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Ponadto pozwany zarzucił, że wypłacona kwota 2.500,00 zł stanowi odpowiednią sumę wypłaconą tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie pozwanego powódka uchybiła spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu odnośnie udowodnienia rozmiaru doznanych krzywd w stopniu uzasadniającym przyznanie na jej rzecz dopłaty zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 3.500,00 zł, uznając je za bezzasadne i zawyżone. Dochodzona przez powódkę kwota jest niewspółmierna do charakteru doznanej krzywdy. Tymczasem pozwany dokonując ustalenia wysokości zadośćuczynienia mającego na celu kompensację doznanej krzywdy przez powódkę opierał się w szczególności na dokumentacji medycznej dostarczonej przez stronę powodową oraz uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru szkody.

Pozwany podniósł, że ewentualne odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17.12.2013 roku w S. doszło do zdarzenia drogowego, podczas którego S. K., kierujący samochodem marki V. (...), nr rej. (...), uderzył w lewy tył pojazdu F., nr rej. (...), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych.

S. K. oświadczył, że poczuwa się do spowodowania kolizji.

(dowód: oświadczenie sprawcy kolizji - akta szkody nr GD/5090/12/G, zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 18.05.2017 roku, czas nagrania: 00:07:45 – 00:14:30, k. 117 i wyjaśnienia informacyjne złożone na rozprawie w dniu 7.04.2016 roku, czas nagrania 00:05:45, k. 49 potwierdzone następnie w toku przesłuchania stron)

A. K. – żona S. K. - w dacie 17.12.2013 r. była ubezpieczona z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(dowód: kopia polisy ubezpieczeniowej – akta szkody)

W wyniku tego zdarzenia u powódki na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. rozpoznano uraz biczowy odcinka szyjnego kręgosłupa.

A. R. zalecono dalsze leczenie w (...). Ponadto zalecono noszenie kołnierza S. przez 3 tygodnie, prowadzenie oszczędzającego trybu życia i przyjmowanie ogólnie dostępnych leków przeciwbólowych.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 13, skierowanie do poradni specjalistycznej - k. 14).

W dniu 20.12.2013 r. A. R. rozpoczęła leczenie w Poradni chirurgii urazowo - ortopedycznej przy ul. (...) II w S.. Lekarz badający powódkę rozpoznał zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi. Wystawił skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne w postaci borowiny, ćwiczeń specjalistycznych, krioterapii, laseroterapii, ultradźwięków. Zapiisał powódkę również leki przeciwbólowe: K. forte, C., S. M..

Podczas wizyt powódka uskarżała się:

- w dniu 17.01.2014 roku na nadal występujące drętwienie palców dłoni bez niedowładów;
- w dniu 31.01.2014 roku na bóle szyi i karku;
- w dniu 28.02.2014 roku i w dniu 28.03.2014 roku na bóle kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem do barków, szczególnie prawego;

W wywiadzie w dniu 25.04.2014 roku stwierdzono poprawę funkcji kręgosłupa w trakcie rehabilitacji. Podczas badań fizykalnych stwierdzono ograniczenie ruchomości stawów kręgosłupa C i barków bez ubytków neurologicznych..

W dniu 9.05.2014 roku podczas badania fizykalnego stwierdzono niewielkie dolegliwości bólowe.

(dowód: historia wizyt lekarskich – k. 15 – 20)

Pismem z dnia 06.06.2014 r. powódka A. R. zwróciła się do TUZ Towarzystwa (...) w W. o wypłatę świadczenia odszkodowawczego z tytułu wypadku jakiemu uległa w dniu 17.12.2013 r.

(dowód: pismo A. R. z dnia 06.06.2014 r. – k. 11-12).

W odpowiedzi pozwanego (...) Towarzystwo (...) w W. w piśmie z dnia 07.07.2014 r. poinformowało o przyznaniu powódkę zadośćuczynienia pienionego w wysokości 2.500,00 zł oraz odszkodowania za zakup leków w wysokości 77,41 zł.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 07.07.2014 r. – k. 21 i akta szkody)

W piśmie z dnia 08.08.2014 r. Centrum (...) reprezentujące powódkę odwołało się od decyzji ubezpieczyciela i wniosło o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 6.000,00 zł wskazując, że przyznana kwota nie odzwierciedla całości negatywnych przeżyć i skutków wypadku oraz podnosząc, iż wskutek doznanego urazu i przebywania na długotrwałym zwolnieniu lekarskim powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę.

(dowód: pismo z dnia 08.08.2014 r. – k. 22-24)

W odpowiedzi na pismo powódki, (...) Towarzystwo (...) w W., w piśmie z dnia 10.09.2014 r. oświadczyło, że argumentacja pełnomocnika powódki została poddana wnikliwej analizie, jednak nie znaleziono podstaw do zmiany decyzji, a wskazana w zawiadomieniu z dnia 07.07.2014 r. kwota winna całkowicie zaspokoić roszczenia powódki z tytułu zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

(dowód: pismo z dnia 10.09.2014 r. – k. 25)

Reprezentujące powódkę Centrum (...) ponownie zwróciło się do ubezpieczyciela w piśmie z dnia 06.02.2015 r. o przyjęcie średniego stopnia urazu na poziomie 5%, co uzasadnia dopłatę zadośćuczynienia w kwocie 5.000,00 zł, a jedynie w przypadku polubownego zakończenia sprawy kwoty 3.500,00 zł.

(dowód: pismo z dnia 06.02.2015 r. – k. 26)

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń pismem z dnia 25.03.2015 r. ponownie poinformowało o braku podstaw do zmiany decyzji odnośnie podwyższenia kwoty wypłaconej powódce.

(dowód: pismo z dnia 25.03.2015 r. – k. 27)

W wyniku wypadku z dnia 17.12.2013 roku powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pod postacią przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, skutkującego wyrządzeniem 5% uszczerbku na zdrowiu.

Powódka w wyniku urazu doznała urazu kręgosłupa szyjnego. Uraz skutkował występowaniem u powódki dolegliwościami bólowymi trwającymi pół roku o umiarkowanym nasileniu, wymagał stosowania rehabilitacji i przebywania przez pół roku na zwolnieniu lekarskim.

Dolegliwości bólowe nie wymagały stosowania leków przeciwbólowych o dużej sile działania.

Obecnie występujące u powódki dolegliwości bólowe są związane z trybem pracy powódki. Występujące w trakcie badania powódki przez biegłego sądowego drętwienie rąk jest objawem zespołu cieśni nadgarstka, które jest schorzeniem samoistnym, nie mającym związku z urazem kręgosłupa szyjnego.

(dowód: opinia biegłego neurologa J. K. – k. 81-84)

Powódka nosiła kołnierz ortopedyczny przez okres 3 tygodni po wypadku. A. R. zażywała przez okres sześciu miesięcy leki przeciwbólowe. W czynnościach życia codziennego przez pierwszy miesiąc, m.in. takich jak ubranie się, pomagał jej mąż, ponieważ nie mogła ruszać głową.

Powódka w wyniku przebytego wypadku odczuwa lęk jeżdżąc samochodem.

Obecnie powoda nie pracuje jako fizjoterapeutka, a w przedsiębiorstwie (...) przy produkcji okien za wynagrodzeniem 2.400,00 zł miesięcznie.

(dowód: zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 18.05.2017 roku, czas nagrania: 00:07:45 – 00:20:42, wyjaśnienia informacyjne złożone na rozprawie w dniu 7.04.2016 roku, czas nagrania 00:09:14 – 00:28:31, k. 49 - 50 potwierdzone następnie w toku przesłuchania stron)

Pozwany tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wypłacił powódce kwotę 2.500,00 zł.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje w części na uwzględnienie.

Sporna w sprawie była odpowiedzialność co do zasady pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 17.12.2013 roku. Ciężar wykazania okoliczności przemawiających za przyjęciem odpowiedzialności pozwanego spoczywał na powódce. Powódka temu obowiązkowi sprostala.

W sprawie został przeprowadzony dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powódki. Zeznania powódki pozwalają na ustalenie, że za wystąpienie zdarzenia z dnia 17.12.2013 roku odpowiedzialność ponosi kierowca pojazdu marki V. (...), nr rej. (...). Powódka słuchana informacyjnie, jak również podczas przesłuchania zeznała, że kierowca pojazdu, którym się poruszała normalnie zahamował przed pasami przepuszczając pieszego. W oświadczeniu sprawcy kolizji drogowej (w aktach szkody) S. K. wskazał, że auto, którym jechała powódka nagle się zatrzymało, bo wyszedł na pasy pieszey. Jednocześnie oświadczył, że poczuwa się do odpowiedzialności za spowodowanie kolizji.

Na mocy przepisu art. 3 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 10997, nr 98, poz. 602) uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudniać albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny albo narazić kogokolwiek na szkodę.

Zgodnie z przepisem art. 19 ust. 2 pkt. 3 przywołanej ustawy kierujący pojazdem jest obowiązany utrzymać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Jak stanowi przepis art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych, itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Na mocy przepisu art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 17.12.2013 roku oparta jest na zasadzie ryzyka. Powódka była pasażerką auta, z którym zderzył się jadący za nim pojazd. Strona pozwana nie wykazała istnienia przesłanek egzoneracyjnych, które uwalniałyby pozwanego od odpowiedzialności za skutki zdarzenia. Niewątpliwie pojazd marki V. wjechał w tył pojazdu, którym jako pasażer poruszała się powódka. Na kierowcy V. ciążył obowiązek zachowania takiego odstępu do poprzedzającego go pojazdu, aby uniknąć zderzenia w razie hamowania przez pojazd marki F.. Kierowca V. takiego odstępu nie zachował, albowiem zderzył się z poprzedzającym go pojazdem, gdy ten zahamował aby przepuścić pieszego.

Uznać zatem należy, że pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 17.12.2013 roku.

Niekwestionowany w sprawie był fakt poniesienia przez powódkę uszkodzenia ciała w wyniku przedmiotowego zdarzenia w postaci urazu biczowego odcinka szyjnego kręgosłupa.

Na powódce ciążył ciężar wykazania, że rozmiar krzywdy, której doznała uzasadnia przyznanie jej dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia., ostatecznie dochodzonej w wysokości 5.500,00 zł. Powódka temu obowiązkowi sprostala w części.

Na mocy przepisu art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty.

Jak stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie ze słusznym stanowiskiem komentatorów do Kodeksu cywilnego uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych).

Rozstrój zdrowia - w rozumieniu art. 444 § 1 - wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, że często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia. (tak Jacek Gudowski, Gerard Bieniek, komentarz do Kodeksu cywilnego, art. 444 k.c., teza 3, lex).

W związku z uszkodzeniem ciała przysługuje powódce uprawnienie do domagania się zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W sprawie należało rozważyć, czy wypłacona kwota 2.500,00zł zaspokoila roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Długotrwałość dolegliwości bólowych (6 miesięcy), konieczność pozostawania na zwolnieniu lekarskim, konieczność korzystania z pomocy innych osób przez pierwszy miesiąc po zdarzeniu, niemożliwość zajmowania się przez powódkę obowiązkami domowymi, uzasadnia przyjęcie, że należne powódce zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynosi 6.000,00 zł. Poczucie krzywdy ma charakter indywidualny, uzależniony od postrzegania osoby, która tej krzywdy doznała. W toku postępowania likwidacyjnego powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 6.000,00 zł przyjmując, że taka kwota jest w stanie zadośćuczynić poniesionej przez nią krzywdzie. Przyjając zatem należy, że dochodzona pozvem kwota 3.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest zasadna albowiem przemawia za tym rozmiar i długotrwałość doznanych przez powódkę cierpień.

Powódka rozszerzyła żądanie pozwu o dodatkową kwotę 2.000,00 zł po sporządzeniu przez biegłego sądowego opinii. Swoje roszczenie oparła na przyjętym w opinii 5% uszczerbku na zdrowiu.

Wbrew twierdzeniom powódki opinia sporządzona przez biegłego sądowego nie uzasadniała ustalenia większego rozmiaru krzywdy. Biegły sądowy wyraźnie wskazał, że odczuwane przez powódkę drętwienia rąk po upływie sześciu miesięcy po zdarzeniu z dnia 17.12.2013 roku nie mają związku z wypadkiem. Twierdzenia te znalazły potwierdzenie w przebiegu leczenia powódki, która przeszła zabieg operacyjny dotyczący cieśni nadgarstka, a o czym zeznała w toku przesłuchania stron i jak podała oczekuje na kolejny zabieg dotyczący drugiej ręki.

Uznać zatem należy, że dolegliwości związane z odczuwanym drętwieniem rąk nie mają związku z wypadkiem i nie mogą stanowić podstawy do zwiększenia kwoty przyznanego zadośćuczynienia. Procentowy rozmiar uszkodzenia ciała nie przekłada się bezpośrednio na wysokość należnego zadośćuczynienia, albowiem poczucie krzywdy może być w tych samych warunkach odczuwane różnie przez dwie osoby. Niezależnie od tego stwierdzić należy, że powódka w uzasadnieniu pozwu przyjmowała ten sam procentowy uszczerbek na zdrowiu co podany przez biegłego sądowego. Dochodzoną kwotą 5.500,00 zł powódka chciała zrekompensować poczucie krzywdy związanej m.in. z odczuwanymi po upływie 6 miesięcy od zdarzenia: drętwieniem palców rąk jak i dolegliwościami kręgosłupa, które to dolegliwości nie mają związku z przedmiotowym zdarzeniem.

W postępowaniu likwidacyjnym jak i wnosząc pozew o zapłatę w 2015 roku powódka oceniała, że kwota 3.500,00 zł jest w stanie zadośćuczynić doznanej przez nią krzywdzie.

Mając na uwadze powyższe, w tym rozmiar doznanych cierpień, a także brak następstw tego zdarzenia, za zasadne należało uznać żądanie pozwu w zakresie żądania zapłaty kwoty 3.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Z tego względu sąd na podstawie przepisu art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) w zw. z art. 481 § 1 i 2² k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7.07.2014 roku do dnia 31.12.2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku.

Poniesione przez powódkę koszty postępowania wyniosły łącznie 1.999,58 zł, z czego tytułem opłaty od pozwu 175 zł, opłaty od rozszerzonego żądania 100,00 zł, wynagrodzenia radcy prawnego 1.200,00 zł (§6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28.09.2002 roku), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17,00 zł, zaliczki wykorzystanej na poczet kosztów sporządzenia opinii przez biegłego 507,58 zł (k. 85 – z wpłaconej kwoty 600,00 zł).

Powódka wygrała sprawę w 63,63%. W związku z tym przysługuje jej zwrot kosztów postępowania w kwocie 1.272,33 zł.

Jeżeli zachodzą przesłanki przewidziane w art. 100 zd. 2, to sąd, wkładając na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, zasądza od niej na rzecz jej przeciwnika tylko należne koszty procesu, nie zasądza natomiast od przeciwnika tych kosztów, które przy stosunkowym rozdzielaniu należałyby się drugiej stronie. W takim przypadku zatem pozwany zwraca powodowi należne mu w sprawie koszty procesu od uwzględnionej części powództwa, nie może natomiast żądać od powoda kosztów procesu od części oddalonej (wyr. SN z 23 października 1969 r., I CR 186/69, LexPolonica nr 325815, Biul. SN 1970, nr 8-9, poz. 151).

Należna powódce kwota zależała od oceny sądu.

Wobec tego sąd na mocy przepisu art. 100 zdanie drugie k.p.c. sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.272,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w punkcie trzecim sentencji wyroku.